

Omawiany tom zamyka bardzo przydatny wykaz autorów artykułów, z podaniem ich stopni naukowych i miejsca zatrudnienia, oraz zbiorczy indeks osób i miejscowości. Wydaje się, że pewnym mankamentem jest brak chociażby próby syntetycznego podsumowania zebranych w tomie publikacji, nawiązującego do inauguracyjnego ten tom artykułu R. Gehrke. Całość zasługuje jednak na życzliwą uwagę, nie tylko zainteresowanych przeszłością ustrojowo-prawną Śląska, ale także całej Europy Środkowej.

MARIAN J. PTAK (Wrocław)

Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pod red. Antoniego Dębińskiego, Wojciecha S. Staszewskiego, Moniki Wójcik. Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, ss. 336

Literatura o historii uniwersytetów, o środowiskach naukowych i o uczonych, którzy je tworzyli, jest w Polsce już wcale obfita¹; nie brak w niej również prac poświęconych przeszłości prawniczego ośrodka skupionego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim². Jeżeli mimo to każde nowe opracowanie witamy z zainteresowaniem, to przede wszystkim dlatego, że historia nauki i szkolnictwa wyższego sama w sobie jest fascynująca i inspirująca. Odpowiada przecież na pytania o przesłanki tych tematów, nad którymi nasze pokolenie badaczy się pochyła, tworzy dla nich przedpole, stanowi element niezbędnej kontynuacji w nauce, wyraża stan i kierunki badań, które w końcu zawsze odzwierciedlają stan stosunków i trendy rozwoju w społeczeństwie i państwie. Wiele mówiono o tym w czasie poznańskich dyskusji nad historią tamtejsze-

¹ Sylwetki wybitnych prawników Uniwersytetu Warszawskiego prezentowane są od lat w redagowanych przez Grażynę Bałtruszajtys „*Studia Iuridica*”, w tekstach Juliusza Bardacha, ostatnio zebranych w jego antologii „*Themis a Clio*” a także w syntetycznym studium W. Sudnik, poświęconym historii Instytutu Historii Prawa UW. Uniwersytet Jagielloński, który niegdyś umożliwił Michałowi Patkaniowskiemu opublikowanie świetnej monografii o staropolskich dziejach Wydziału macierzystej Uczelni, upamiętnił luminarzy nauk prawnych w *Złotej Księdze Wydziału*, redagowanej m.in. przez W. Uruszczaka. Osobne wydawnictwa poświęciły swoim profesorom Wydział Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Wydziały Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, Mikołaja Kopernika w Toruniu i Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego 1919-2004* pod red. K. Krasowskiego, tegoż monograficzne opracowanie historii Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP w latach 1919-1939 oraz seria „*Magistri Nostri*” pozwoliły na nowo spojrzeć na przeszłość poznańskiego środowiska prawniczego. Poważny wkład w wiedzę o naszych mistrzach wniosły redakcje „*Państwa i Prawa*” oraz „*Czasopisma Prawno-Historycznego*”.

² Literatura o prawnikach na KUL jest ciągle rozbudowywana. Por. G. Karolewicz, *Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, t. I-II, Lublin 11996; A. Dębiński, *Prawo w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Historia i współczesność*, Lublin 1000; idem, *Prawo w strukturach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, [w:] *Prawo. Kultura. Uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, red. A. Dębiński, Lublin 1999; A. Petrani, *Wydział Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i jego działalność dydaktyczno-naukowa w ciągu ubiegłego pięćdziesięciolecia*, [w:] „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 15 (1968), z. 5; F. Lempa, *Kierunki badań na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL w latach 1945-1987*, [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*. Red. G. Karolewicz i in., Lublin 1992.

go Wydziału Prawa w świetle najnowszych publikacji³. Praca o profesorach KUL wychodzi zatem naprzeciw pilnym potrzebom nauki i żywym oczekiwaniom opinii publicznej, tym bardziej, że lubelska uczelnia jest swoistym fenomenem na mapie naukowej Polski.

Wydział Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego trzy razy rozpoczynał działalność. Utworzony przy pomocy kadry przede wszystkim Uniwersytetu Jana Kazimierza, ale także innych uczelni w pierwszych tygodniach Polski Odrodzonej w 1918 r. – pół roku przed Wszechnicą Piastowską w Poznaniu – symbolizował ciągłość nauki i żywotność lubelskiego środowiska naukowego. Po raz drugi odrodził się w 1944 r. na gruzach pozostawionych przez wojnę, znów jako symbol nauki niezależnej w wolnym kraju. Postawiony w stan likwidacji już po pięciu latach i zamknięty w 1952 r. w wyniku stalinizacji Polski, po raz trzeci powołany został do życia w 1981 r., już jako wczesna zapowiedź procesu rozpoczynających się w Polsce głębokich demokratycznych przeobrażeń społeczno-politycznych. Można powiedzieć, że los żadnego innego Wydziału Prawa w Rzeczypospolitej XX stulecia nie był tak silnie związany z trendami politycznej historii kraju. W ciągu 85 lat kilkakrotnie zmieniał Wydział swą nazwę. Na początku był Wydziałem Prawa Kanonicznego i Nauk Moralnych, od roku 1933 – Wydziałem Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych. W 1984 r. przeobraził się w Wydział Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych, w 1989 r. przybrał nazwę Wydziału Prawa Kanonicznego i Świeckiego, od 1999 r. jest Wydziałem Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji. Zrozumiałe, że bardziej niż inne nowo tworzone placówki Wydział Prawa KUL z mozołem zbierał i nie bez perypetii utrzymywał swą kadrę; jej fluktuacja dawała o sobie znać przez cały czas, najsilniej w latach dwudziestych. Wielu profesorów na stałe związało swe losy z Wydziałem, dla innych KUL był albo drugim miejscem aktywności akademickiej, albo krótszym lub dłuższym etapem w karierze. Jeszcze inni – mowa tu w szczególności o okresie PRL – znaleźli w nim przystań ze względu na postawę i poglądy, uniemożliwiające uzyskanie etatu w uczelni państwowej. Myślę, że i trudne sąsiedztwo z Wydziałem Prawa Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej działało obosiecznie, jako czynnik zdrowej rywalizacji, ale i – w konkretnej tkance ewoluującej sytuacji wewnętrznej w kraju – jako faktor dekompozycji.

Wymienione okoliczności, w szczególności migracje, jakie były udziałem profesury Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nie pozostały bez wpływu na kształt recenzowanego wydawnictwa, o którym wydawcy piszą we wstępie dość enigmatycznie, że powstało ono „dla uczczenia twórców i mistrzów szkoły prawa w KUL” (s. 5). Zestaw pomieszczonych w książce 39 biogramów „ustalono po konsultacji z kierownikami katedr Wydziału” – czytamy we wstępie pióra Wydawców. I zaraz dalej: „Publikacja przedstawia sylwetki osób, które zasłużyły się dla Ojczyzny, Kościoła i nauki” (s. 6). Trafność dokonanego wyboru będzie z pewnością budziła dyskusję, nie tylko i nie tyle dlatego, że również wśród profesorów nieobecnych można spotkać osoby zasłużone, ile przede wszystkim z uwagi na to, że wielu obecnych i omówionych w książce trwałe miejsce w dziejach prawoznawstwa zawdzięcza osiągnięciom na innych Uczelniach. Jako przykład pewnego nieładu w koncepcji, jaki wkraść się do wydawnictwa, może służyć Antoni Peretiatkiewicz, wybitny historyk idei, konstytucjonalista i organizator nauki, autor znanych prac o Machiavellim, Modrzewskim, Kelsenie, a przede wszystkim Janie Jakubie Rousseau. Był pierwszym urzędującym dziekanem Wydziału w roku akademickim 1918/19, i z tego powodu bezsprzecznie zasługuje na wyróżnienie, ale przecież wiadomo, że już po trzech miesiącach Peretiatkiewicz zaangażował się w organizowanie Wydziału Prawno-Ekonomicznego nowo tworzonego Uniwersytetu Poznańskiego i od lutego był członkiem jego Komisji Założycielskiej, a w maju 1919 r. został pierwszym dziekanem, z czasem rektorem UP.

³ Por. recenzję Leonarda Górnickiego o serii „Magistri Nostri” w „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym” LXI, 2006, z. 1 oraz studium H. Olszewskiego, *Wydział* [Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza] w *świecie najnowszych publikacji*, [w] tamże, XVI, 2007, nr 1, s. 89-105.

O ile się nie mylę, żadna z prac tego uczonego nie powstała w okresie jego działalności w KUL. Wydawcy omawianej antologii doprawdy stanęli przed niełatwym zadaniem. Inną kwestią dyskusyjną jest pominięcie – zgodnie zresztą z często stosowaną praktyką – uczonych żyjących i wciąż aktywnych twórczo. Choć konsekwencja wydawców może być tu zrozumiała (podobnie jak z uczuciem rezygnacji trzeba przyjąć do wiadomości, że wstęp na karty książki gwarantował dopiero profesorski tytuł, eliminując z niej szczególnie uzdolnioną i zrosniętą z Wydziałem naukową młodzież), nie zmienia to faktu, że Wydawnictwo nie jest zamknięte, albowiem nie obejmuje wielu czynnych profesorów, którzy spełniają wszystkie wymogi postawione w jego przedmowie, a ponadto w wielu przypadkach służą Wydziałowi od dziesięcioleci i tworzą jego niewątpliwy trzon. Jeszcze innym dylematem, z jakim musieli się uporać Wydawcy, był wybór konstrukcji poszczególnych naukowych biografii. Przyjęto zasadę możliwie jednolitego ich ujęcia, pochodzącego wszakże od kilkudziesięciu różnych autorów, uwzględniając życiorys profesora, opis jego działalności dydaktycznej, społecznej i politycznej oraz charakterystykę jego osiągnięć naukowych. Sądzę, że postąpiono słusznie, tyle że wskutek znacznej liczby autorów biogramów i z natury niejednorodnego podejścia do tematu, pewnemu spłaszczeniu uległa hierarchia w środowisku, ustępując zwłaszcza w ocenie działalności badawczej zasadzie wyrównywania sukcesów i zasług. Całkowite uniknięcie niebezpieczeństwa tej swoistej egalitaryzacji było zapewne bardzo trudne.

Mimo pewnych niedoskonałości w potraktowaniu konturów opracowania i pewnych przemyśleń, które skłaniają do dyskusji czy nawet budzą sceptycyzm książka stanowi udaną prezentację czołwki profesorów prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i wzbogaca historię Wydziału, którego dzieje były burzliwe, brutalnie przerywane i intensywne.

Wydział Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zatrudniał wybitnych twórców i organizatorów nauki. W plejadzie znanych nazwisk trzeba wymienić znakomitych prawników, członków Komisji Kodyfikacyjnej RP Romana Longchamps de Bériera i Kazimierza Przybyłowskiego, najwybitniejszego polskiego prawnika-tomistę – Czesława Martyniaka, światowej sławy prawnika internacjonalistę – Cezarego Berezowskiego, znanego procesualistę i badacza prawa karnego – Andrzeja Wąska, cywilistę i romanistę – Henryka Insadowskiego, wybitnego kanonistę – Aleksandra Petraniego, współtwórców konstytucji marcowej – Zygmunta Cybichowskiego i kwietniowej – Ignacego Czumę, posłów na sejm, członków trybunałów międzynarodowych, w końcu dostojników hierarchii kościelnej, biskupów diecezjalnych, sędziów sądów kościelnych, uczestników prac soborowych.

Wydawnictwo zawiera przykłady heroicznych losów wielu profesorów w czasie wojny i okupacji. Liczni z nich brali udział w tajnym nauczaniu (C. Berezowski, I. Czuma, W. Klonowicki, H. Dembiński, A. Petrani) i uczestniczyli w strukturach państwa podziemnego (W. Rostocki, J. Ziemiński). Byli więzieni i torturowani przez gestapo (I. Czuma, P. Kałwa, J. Rybczyk, J. Wiślicki). Kilku zapłaciło cenę najwyższą. Czesław Martyniak został w 1939 r. rozstrzelany przez policję niemiecką, w tym samym roku w walkach o Lwów stracił życie Zbigniew Pazdro. Roman Longchamps de Bérier został zamordowany przez hitlerowców w 1941 r. we Lwowie wraz z trzema swoimi synami; Józef Rafacz stracił życie w czasie powstania warszawskiego.

Lektura biogramów uprzytamnia, jak wielki był wkład Wydziału Prawa KUL w rozwój dyscyplin historyczno-prawnych. W latach 1919-1924 wykładał na nim Józef Rafacz, późniejszy lider środowiska historyczno-prawnego na Uniwersytecie Warszawskim, który właśnie w „lubelskim okresie” swej aktywności twórczej napisał swe znane monografie: *Nagana sędziego w dawnym procesie polskim* (1921), *Ustrój wsi samorządowej małopolskiej w XVIII w.* (1922) oraz *Zastępcy stron procesowych w dawnym procesie polskim* (1924). W latach 1925-1928 związany z KUL był nestor polskich historyków prawa, Przemysław Dąbkowski, który na wykłady dojeżdżał ze Lwowa. W 1969 r. pracę na Wydziale Prawa podjął stosunkowo mało w środowisku doceniany Władysław Rostocki, od 1978 r. kierownik Katedry Historii Ustroju

i Administracji Polski, zaś od 1983 r. kierownik Katedry Historii Państwa i Prawa, wydawca źródeł do historii prawa polskiego, autor pionierskich monografii o administracji Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego oraz o ustroju powstania listopadowego, twórca znanego podręcznika *Historia ustroju Polski*, napisanego wspólnie z Andrzejem Ajnenkiem i Bogusławem Leśnodorskim. Przez dwadzieścia lat (1979-1999) duszą Wydziału był Henryk Karbownik, autor cenionych monografii o ciężarach stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od XIV po początki XIX w. (1964, 1980, 1984), o *Ofiarach iura stolae na ziemiach polskich w latach 1285-1918* (1995) oraz syntezy *Deputaci duchowni na Trybunale Koronnym i Litewskim* (1992). Autor chętnie współpracował z redakcją „Czasopisma Prawno-Historycznego”. Na łamach CPH występował też Walenty Wójcik, znawca historii kościelnego prawa powszechnego, historii ustawodawstwa i instytucji kościelnych w Polsce, harmonijnie łączący działalność badawczą z obowiązkami duszpasterza, autor monografii o celibacie w średnio-wiecznym Kościele i synodach prowincjonalnych w Polsce. Szkoda, że w recenzowanym wydawnictwie zabrakło miejsca dla biogramów znanych specjalistów historii prawa, związanych czasowo z KUL, ale cieszących się powszechną naukową sławą, a mianowicie dla Leszka Winowskiego, Witolda Sawickiego i Józefa Mazurkiewicza, o których wspomniano tylko w przedmowie pióra Antoniego Dębińskiego. Można się natomiast zeń dowiedzieć, że historia prawa frapowała także prawników – znawców poszczególnych dyscyplin prawa obowiązującego, znajdując wyraz w publikacjach interesujących i twórczych, choć w środowisku historyków prawa na ogół mniej znanych. Tak więc celem wydobywania ich z zapomnienia wynotowałem z biogramów książki Ignacego Czumy o Staszycu i o skarbowości okresu zaborów, Piotra Hemperka o zakonach w Polsce epoki Oświecenia, o organizacji i kompetencjach sądownictwa kościelnego i o źródłach nauki prawa kanonicznego (*Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, 1995, wyd. pośmiertne W. Góralskiego), Henryka Insadowskiego *Res sacrae w prawie rzymskim*, 1930), Jerzego Kalinowskiego biografię Leona Duguity (1949), wreszcie wczesne monografie Zbigniewa Pazdro: *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy XIV wieku do połowy wieku XVII*, 1900; *Sądy konfederacyjne z roku 1672-1673* (1900) oraz *Lichwa w świetle ustawodawstwa synodalnego polskiego w wiekach średnich* (1902).

Sylwetki profesorów prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zawierają materiał, służący przemyśleniom i tym samym wzbogacający naszą wiedzę o naukach wchodzących w obręb prawoznawstwa.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Russel Kirk, *Przyszłość konserwatyzmu*. Wydawnictwo Arwil, Warszawa 2005, ss. 304.

Russell Kirk należy do grona myślicieli, których dzieła stanowią ważny punkt odniesienia w historii doktryn politycznych, choć trudno byłoby go zaliczyć do nowatorów, którzy dokonali przewrotu w konserwatywnym myśleniu o państwie i prawie. Jego sztandarowe dzieło, *The Conservative Mind (Konserwatywny umysł)*, to przede wszystkim autorska wizja dziejów konserwatyzmu. Mowa tu jednak o dziele fundamentalnym. Nie o kolejnej syntezie dla studentów szczególnie zainteresowanych anatomią idei, lecz o bez mała katechizmie znaczącej gałęzi konserwatyzmu. Tym większym zdziwieniem należy skwitować fakt, że *opus magnum* Kirka nie doczekało się w Polsce pełnej edycji – ale i z tym większym zadowoleniem wypadałoby przyjąć niedawne opublikowanie jego *Przyszłości konserwatyzmu*.